

Sygn. akt IV Ka 861/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2015 r.

sprawy **J. D.**

syna F. i J. z domu K. (...)r. w K. z art. 224 § 2 kk w związku z art. 222 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 24 września 2015 r. sygnatura akt III K 938/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. stwierdza, że koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 861 / 15

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu oskarżył J. D. o to, że:

I. w dniu 26 lipca 2014 roku w S., woj. (...), znieważył słowami wulgarnymi i powszechnie uważanymi za obelżywe funkcjonariuszy policji sierż. sztab. Ł. M. oraz mł. asp. T. S. oraz strażnika miejskiego st. insp. T. Ż., podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk

II. w dniu 26 lipca 2014 roku w S., woj. (...), stosował przemoc w postaci szarpania za mundur, uderzenia, odpychając oraz gryzienia wobec interweniującego policjanta sierż. sztab. Ł. M. w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci zasinień reki prawej lewego przedramienia i lewej pachy bez przerwania ciągłości skóry,

to jest o czyn z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 24 września 2015r. sygn. akt III K 938 /14:

I. oskarżonego J. D. uznał za winnego tego, że w dniu 26 lipca 2014 roku w S., znieważył słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji: Ł. M. oraz T. S. oraz strażnika miejskiego T. Ż., podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych związanych z zatrzymaniem J. D. i jego przetransportowaniem do komisariatu Policji w W., to jest za winnego popełnienia występku z art. 226 § 1 kk, przy czym stosując art. 59 kk odstąpił od wymierzenia kary;

II. na podstawie art. 43 a 1 kk orzekł od J. D. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej 300 (trzysta) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

III. uniewinnił J. D. od popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, zaliczając wydatki w tej części postępowania na rachunek Skarbu Państwa;

IV. zwolnił J. D. z obowiązku zapłaty kosztów sądowych zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym w części uniewinniającej nie pogodził się prokurator.

Apelujący na podstawie art. 425 § 1 i § 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej czynu z art. 226 § 1 kk oraz art. 224 § 2kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na niekorzyść oskarżonego. Powołując się na przepisy art. 427 § 1 i § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a wynikający z uwzględnienia w całości wyjaśnień oskarżonego – nie przyznającego się do winy – za wiarygodne i bezpodstawnego zanegowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego Ł. M., a także T. Ż., T. S. i G. M. w części opisującej przez nich stosowaną przez oskarżonego wobec Ł. M. przemocy, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań pokrzywdzonego – Ł. M. i pozostałych świadków, nadto dokumentów w postaci opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i poczynionych w czasie postępowania ustaleń, a wreszcie logika i doświadczenie życiowe prowadzą do wniosku, że oskarżony swoim działaniem wypełnił znamiona nie tylko występku z art. 226 § 1 kk ale i z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części uniewinniającej oskarżonego J. D. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Przeciwnie podniesionym w niej zarzutom kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku zdecydowanie wykazała prawidłowość jego ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy poczynił je w oparciu o prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody. Wnioski końcowe o sprawstwie oskarżonego J. D. (czyn I z art. 226 § 1 kk) i jego niewinności w zakresie drugiego z zarzucanych mu czynów (a będącego przedmiotem apelacji) mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności. Sąd I instancji bardzo szczegółowo wskazał, które dowody i w jakim zakresie zasługują na przydanie im waloru wiarygodności a którym dowodom wiary dać nie można i przez to nie mogą stanowić osnowy ustaleń faktycznych. Wyjątkowo wnikliwej ocenie zostały poddane wyjaśnienia oskarżonego J. D. oraz pokrzywdzonego Ł. M. w kontekście pozostałych dowodów osobowych oraz opinii medycznych i zapisu filmowego przebiegu interwencji, wskutek czego uznano tylko częściową wiarygodność wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego. Uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku zawiera więc prawidłowy i nienaganny wywód logiczny, odpowiada wszystkim wymogom art. 424 kpk, wobec czego Sąd Odwoławczy aprobuje je w całej rozciągłości. Nie występują więc jakiegokolwiek uzasadnione powody do wydania postulowanego orzeczenia kasatoryjnego.

Niesłusznie apelujący zarzucił błędność ustaleń faktycznych wyroku z powodu zanegowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonego Ł. M. i świadków T. Ż., T. S. i G. M., ten zarzut wynika najwyraźniej z niedokładnej analizy kolejno składanych w procesie zeznań tych świadków. Przecież zeznania te ocenione tak odrębnie jak i we wzajemnym powiązaniu nie tworzą spójnej oraz logicznej wersji zdarzenia, co Sąd I instancji prawidłowo i dokładnie wykazał w toku swej analizy dowodów (k. 190 i nast. akt). Ocena wskazanych dowodów osobowych została dokonana także w zestawieniu z zapisem filmowym istotnej części interwencji podejmowanej wobec oskarżonego J. D., wnioski końcowe Sądu meriti są tu oczywiście słuszne co do niewiarygodności wersji oskarżenia, jakoby to oskarżony wobec interweniującego funkcjonariusza policji Ł. M. stosował czynny opór przez szarpanie za mundur, uderzanie, odpychanie i gryzienie, czym spowodował obrażenia ciała tego funkcjonariusza policji. Ów zapis filmowy, dokumentujący właśnie inkryminowane zachowanie oskarżonego, zadaje całkowity kłam twierdzeniom świadków Ł. M., T. Ż. i T. S., jakoby to oskarżony podszedł do Ł. M. i zaczął go szarpać za mundur, a przed osadzeniem w radiowozie stawiał opór, nie chciał wsiąść do radiowozu, zapierał się nogami o drzwi pojazdu. Do tego zapisu prokurator się odnosi na k. 4 uzasadnienia apelacji, gdzie przyznał, że utrwalony przebieg zdarzenia od momentu dokonania zatrzymania oskarżonego przez Ł. M. do czasu umieszczenia oskarżonego w samochodzie Straży Miejskiej cyt.” Fragment ten rzeczywiście nie wskazuje na stawianie przez oskarżonego czynnego oporu” . Niestety w żadnej mierze nie sposób zaaprobować dalszej części wyводу apelującego, jakoby to cyt.” mogło zatem dojść do sytuacji odtworzenia przez funkcjonariuszy, zwłaszcza Ł. M., przebiegu zdarzenia z umieszczeniem pewnych sytuacji w nieco innym miejscu czy czasie”, co miałyby tłumaczyć zasadnicze sprzeczności zeznań wskazanych świadków z zapisem filmowym interwencji podejmowanej wobec oskarżonego. Z materiału dowodowego sprawy wynika bezsprzecznie, że nie było „nieco innego miejsca czy czasu” interwencji.

Wobec już wyartykułowanych negatywnych ocen wiarygodności zeznań świadków funkcjonariuszy policji Ł. M. i T. S., stanu obrażeń ciała oskarżonego, powstałych ewidentnie w trakcie jego transportu z miejsca interwencji (a ocenionych w opinii biegłej z zakresu medycyny pod kątem okoliczności ich powstania jako sprzecznych z zeznaniami Ł. M.) słusznie Sąd I instancji wywiódł wniosek, że oskarżony J. D. nie tylko nie atakował nikogo przed wejściem do samochodu Straży Miejskiej, miał skute ręce kajdankami i spokojnie wsiadł do tego samochodu, ale podczas transportu do komisariatu to oskarżony został uderzony przez jednego z policjantów w twarz i jeśli doszło do krótkiej szarpaniny w samochodzie pomiędzy oskarżonym a Ł. M. , to z tego właśnie powodu. Trafnie Sąd I instancji zatem wnioskował, że stwierdzone u Ł. M. obrażenia ciała są typowymi dla sytuacji, w których dochodzi do szarpaniny połączonej z niezbyt silnymi uderzeniami, co wsparł prawidłową analizą opinii z zakresu medycyny.

W świetle pozytywnej wartości procesowej wymienionych wyżej dowodów żadnego znaczenia dla prawidłowości ustaleń faktycznych nie posiadają pierwotne wyjaśnienia oskarżonego o przyznaniu się do winy, złożone w postępowaniu przygotowawczym bezpośrednio po zatrzymaniu, który to dowód eksponuje apelujący. Przecież treść tych wyjaśnień ma w istocie charakter wysoce ogólnikowy, nadto zostały zdecydowanie zanegowane przed Sądem, zaś ocena całokształtu dowodów sprawy (w tym filmowego zapisu interwencji) nie potwierdziła okoliczności faktycznych omawianego zarzutu oskarżenia.

Z przytoczonych powodów zaskarżony wyrok, jako oparty na prawdziwych ustaleniach faktycznych, należało utrzymać w mocy.

O kosztach procesu związanych z postępowaniem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk, stwierdzając poniesienie ich przez Skarb Państwa.